

Romantyczna wizja świata w balladach Adama Mickiewicza

1. Cele lekcji

a) Wiadomości

Uczeń:

- zna treść wybranych ballad Adama Mickiewicza,
- wie, co to jest ballada romantyczna,
- zna cechy ballady romantycznej.

b) Umiejętności

Uczeń:

- potrafi wyszukać cechy ballad w konkretnych tekstach,
- umie przeczytać tekst ze zrozumieniem,
- potrafi wyszukać w tekście odpowiednie cytaty.

2. Metoda i forma pracy

- Praca z tekstem,
- karta pracy,
- praca w grupach,
- praca indywidualna.

3. Środki dydaktyczne

Karta pracy

4. Przebieg lekcji

a) Faza przygotowawcza

1. Nauczyciel sprawdza listę obecności i prezentuje uczniom cele lekcji oraz zapisuje temat lekcji.
2. Uczniowie przypominają wiadomości na temat ballady *Romantyczność*, którą poznali na wcześniejszej lekcji.

b) Faza realizacyjna

1. Uczniowie streszczają teksty *Świtez, Świtezianka, Rybka, Lilie* Adama Mickiewicza.
2. Następnie proszeni są o wyszukanie cech charakterystycznych dla ballady, zarówno w treści, jak i budowie utworu oraz próbują stworzyć definicję ballady i zapisują ją w swoich zeszytach.

3. Nauczyciel przedstawia cechy gatunkowe ballady romantycznej, które uczniowie notują:
 - odwołanie się autora do tzw. *wieści gminnej*, czyli wierzeń, podań i baśni ludowych,
 - przeplatanie się w obrębie utworu świata ludzi żywych i zmarłych,
 - zwrócenie uwagi na rolę natury w życiu człowieka,
 - ludowe poczucie sprawiedliwości i wynikające stąd przekonanie, że nie ma zbrodni bez kary; za każde popełnione zło należy odpokutować,
 - odwoływanie się i nawiązywanie do historii; często kanwą ballady jest jakieś wydarzenie historyczne, autentyczne lub legendarne.
4. Uczący dzieli obecnych na cztery grupy.
5. Każdej grupie zostaje przydzielona jedna z czterech omawianych ballad.
6. Uczniowie odnajdują w przydzielonym utworze cech gatunkowych ballady, każdą z nich powinni udokumentować odpowiednim cytatem z tekstu.
7. Po zakończeniu pracy następuje omówienie wskazanych cech.

c) Faza podsumowująca

1. Dzieci otrzymują karty pracy ([załącznik 1](#)), których treść nawiązuje do omawianej na lekcji problematyki.
2. Nauczyciel omawia polecenia, które znajdują się na karcie.
3. Uczniowie uzupełniają kartę pracy w domu.

5. Bibliografia

1. Mickiewicz A., *Ballady i romanse*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2000.
2. Witkowska A., Przybylski R., *Romantyzm*, s. 248, PWN, Warszawa 1997.

6. Załączniki

a) Karta pracy ucznia

[załącznik 1.](#)

Utwory typu balladowego w Polsce pisywano już przed Mickiewiczem, ukrywając je zazwyczaj pod mianem dumy bądź powieści, przyswajano teksty ballad obcych (przekłady i naśladowania słynnej Lenory Gottfrieda Bürgera (1747–1794) przez Krystyna Lacha Szyrmę, Niemcewicza i Tomasza Zana (1796–1855). Uprawiano, i to obficie, „poprzedniczkę” ballady — sentymentalną dumę. Także w najbliższym otoczeniu Mickiewicza cieszyła się ballada dużym zainteresowaniem; zasilali ten gatunek swymi piórami zarówno Czeczot, jak Zan (najudatniejsza jego ballada: „Cyganka” powst. 1819). To ostatnie środowisko niewątpliwie współdziałało w wytworzeniu się Mickiewiczowskiej fascynacji omawianym gatunkiem poetyckim i odegrało rolę bardzo aktywnego stymulatora. Otóż jedną z uderzających właściwości wierszy nazwanych przez poetę „Balladami i romansami”, a stanowiących trzon tomiku z r. 1822, jest brak folklorystycznej dosłowności w potraktowaniu tworzywa literackiego oraz swoboda w czerpaniu z impulsów historii. Mimo iż „Rybka”, „To lubię”,

„Lilie” i „Dudarz” zostały opatrzone przypiskami wskazującymi na ich źródło w „Pieśni gminnej”, są to odnośniki dość konwencjonalne, które można traktować także jako sposób zaznaczania dystansu między światem balladowym a autorem, sygnał braku tożsamości między narratorem ballad a poetą jako twórcą.

Dziwności, cuda, tajemnice, nadziemskie zjawiska powoływane są bowiem w „Balladach i romansach” niejako na odpowiedzialność tych, którzy o nich opowiadają, narratorów zatem. Często jest to więcej niż jeden narrator, tak np. jak w „Świtezi” lub w „To lubię”, gdzie w ramową opowieść młodych ludzi, którym zdarzyła się niezwykła przygoda, wmontowana zostaje właściwa opowieść o istocie tajemniczych zjawisk, snuta przez „marę”, „straszydło” z innego świata. Wzorcowa niejako może być formuła narracyjna ducha dziewicy z „To lubię”: „Opowiem tobie, a ty dla nauki / Opowiedz innym me dzieje”.

Swoisty dystans wobec świata balladowego wiąże się także z tonem żartobliwym, wyczuwalnym w wielu utworach tego cyklu, nie tylko w programowo humorystycznej „Pani Twardowskiej”. Znakomicie pomyslaną zabawą w fantastykę romantyczną jest ballada „To lubię”, nie tylko traktowana w poprzedzającym ją wierszu dedykacyjnym jako utwór do straszenia, lecz pełna dowcipnego użytkowania poetyki grozy-zabawowe nadużycie nadmiaru efektów „strasliwości”- oraz równie dowcipnych pomysłów słownych i sytuacyjnych. Egzorcyzmowana imieniem Chrystusa „straszna martwica” odpowiada uprzejmie: „Na wieki wieków”. Jej czyścicowe katusze skraca słówko „to lubię”, przypominające swym kolokwializmem sytuacyjny zwrot „w to mi graj”, itp.

Brak dosłowności w traktowaniu nadprzyrodzonych zjawisk rzeczywistości balladowej potwierdzają także licznie rozsiane okrzyki narratorów, wskazujące, że obcuje oni z osobliwościami przekraczającymi zdolność ich ludzkiego pojmowania: „Choć powiem, nikt nie uwierzy” („Świtez”), „O niesłychane zjawiska” („Świtezianka”), „Przebóg! cudy czy moc piekła” („Rybka”). Narratorzy ci zachowują się jak zdroworozsądkowcy, którzy z trudem nawet klasyfikują fenomeny nadprzyrodzone i którzy nie wątpią, że słuchacze ich narracji są również sceptykami. Nie ma tu bowiem przekonania, które pojawia się w II części „Dziadów”, że świat balladowy spaja wspólnota wierzących w cuda, odwołująca się do wspólporozumienia ze wspólnotą czytelników.

Wszakże istnieje w Mickiewiczowskim cyklu balladowym sfera wartości i prawd nie ujmowanych w cudzysłów przez humor oraz fantastyka nie powoływana do literackiego istnienia wyłącznie na odpowiedzialność narratorów. W tym m.in. tkwi bogata różnorodność tomiku, operującego wielością propozycji i rozwiązań.

Tak więc odkryta zostaje w „Balladach i romansach” cała nowa geografia literacka, potraktowana jako miejsce spotkania realności z fantastyką. Geografia bardzo zwyczajnych miejsc — jezioro Świtez, Płużyny, Ruta, góra Żarnowa, „Kołydzewa nurty sinie” i inne znane oku mieszkańców tamecznych stron realia topograficzne. W tę zwykłą przestrzeń wpisana zostaje druga przestrzeń cudów i dziwów, przestrzeń fantastyki romantycznej. Na każdym miejscu i o każdej dobie dojść może do spotkania dwu światów, do przeniknięcia utajonych sfer bytu w to, co zwykłe i dobrze znane. Przestrzeń realna uzyskuje więc perspektywę metafizyczną, poznanie okolicy może stać się włamaniem do tajemnic natury.

Mickiewicz operuje całym systemem sygnałów literackich wskazujących na niezwykłość spektaklu, który ma się rozegrać. To nastrój niepokoju i tajemniczości, wnoszony przez określony zestaw realiów i pejzażu. Tak zwanych opisów przyrody jest w balladach bardzo niewiele, ale mają one tak silne nacechowanie semantyczne, że rychło weszły do romantycznego stereotypu tajemniczości. Dzikość okolicy, cisza, grząska ziemia, nagły szum wiatru, szelest suchej gałęzi, wody jeziora lub rzeki oblane blaskiem księżyca — to właściwie podstawowe komponenty pejzażu ballad. Ów pejzaż jest wzbogacony przez realia okolicy,

znowu nieliczne i przez to zagęszczone, intensywne emocjonalnie: stara cerkiew, zarośła przy niej, przykościelny cmentarzyk. Wiadomo, że tu musi rozegrać się balladowy teatr niezwykłości.

W tej scenerii dzieją się w balladach wydarzenia o różnym nasileniu tonacji serio, od na poły żartobliwych po nasycone ponurym dramatyзмом moralnym „Lilie”. Ta właśnie ballada, a w pewnej mierze także „Świtezianka” i „Rybka”, podejmują problematykę moralną winy i kary, sumienia, odpowiedzialności za czyny. Wraz z tymi balladami wkracza się w sferę zbliżenia między etyką a fantastyką.

A. Witkowska, R. Przybylski, *Romantyzm*, PWN, Warszawa 2002.

Pytania do tekstu

1. Jak można traktować przypiski z *wieści gminnej* pojawiające się przed balladami? Odpowiedz cytatem.
2. Co możesz powiedzieć o narracji w balladzie *To lubię*?
3. Co potwierdzają często pojawiające się w balladach okrzyki narratorów? Wypisz dwa takie okrzyki z tekstu.
4. Jakie elementy wykorzystuje Mickiewicz, aby stworzyć nastój w utworze?

7. Czas trwania lekcji

45 minut

8. Uwagi do scenariusza

brak